

UZASADNIENIE

15 (...) Oddział (...) w S. pozwem, który został złożony w tut. Sądzie w dniu 22 stycznia 2016 r., skierowanym przeciwko A. S. domagał się zasądzenia od pozwanego, na swoją rzecz, kwoty 1.902,07 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 maja 2008 r. do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego, na swoją rzecz, kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód jako źródło zobowiązania i należności wskazał łączącą strony umowę pożyczki z dnia 6 maja 2003 r., z której do spłaty pozostała dochodzona obecnie pozwem kwota.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, podnosząc m.in. zarzut przedawnienia roszczenia.

W odniesieniu do zgłoszonego zarzutu przedawnienia strona powodowa w piśmie z dnia 5 lipca 2017 r. wskazała, że roszczenia związane z umową o pomocy z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych Pracowników (...) nie stanowią roszczeń ze stosunku pracy, o których mowa w art. 291 ust. 1 k.p., a w konsekwencji podlegają dziesięcioletniemu okresowi przedawnienia przewidzianemu w art. 118 k.c., który - z uwagi na termin spłaty pożyczki, tj. dzień 30 kwietnia 2008 r. – jeszcze nie upłynął. Dodatkowo strona powodowa podniosła, iż w niniejszej sprawie doszło do przerwania biegu przedawnienia poprzez podniesienie zarzutu potrącenia w sprawie IX P 718/10, co winno skutkować rozpoczęciem biegu okresu przedawnienia od uprawomocnienia się wyroku częściowego wydanego w tej sprawie. Ponadto strona powodowa powołała się na złożenie pozwu w sprawie IX P 217/15 prowadzonej przed tut. Sądem.

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. S. był zatrudniony w Jednostce Wojskowej (...) w S. (poprzedniku prawnym strony powodowej), na podstawie umowy o pracę, od dnia 15 lutego 1999 r. do dnia 14 czerwca 2006 r., ostatnio na stanowisku starszego wartownika. Stosunek pracy ustał na podstawie art. 53 §1 pkt 1 lit. b k.p.

Bezsporne, a nadto dowód: świadectwo pracy – k. 15 cz. C akt osobowych, rozkaz nr PF-19/O. Szefa (...) – k. 19;

W dniu 6 maja 2003 r. między A. S. a pracodawcą doszło do zawarcia umowy o pomocy z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych Pracowników (...), na mocy której A. S. udzielono pożyczki na remont mieszkania w kwocie 5.000 zł. Spłatę pożyczki (z uwzględnieniem oprocentowania kwota do zwrotu wynosiła 5.127,08 zł) rozłożono na 60 rat miesięcznych po 85,45 zł, poczynając od 31 maja 2003 r., a kończąc na dniu 30 kwietnia 2008 r. W § 4 umowy wskazano, że świadczeniobiorca wyraża zgodę na potrącenie zgodnie z umową rat pożyczki z przysługującego mu wynagrodzenia.

Bezsporne, a nadto dowód: umowa o pomocy z ZFŚS z dnia 5 maja 2003 r. – k. 6 – 8;

Pismami z dnia 23 maja 2007 r. i z dnia 23 września 2008 r. A. S. był wzywany do uiszczenia niezapłaconych rat pożyczki.

Bezsporne, a nadto dowód: wezwania do zapłaty wraz z dowodem doręczenia – k. 13-14, 15;

Pismem z dnia 8 czerwca 2009 r. A. S. został wezwany do zapłaty zadłużenia z tytułu ww. pożyczki w kwocie 2.181,35 zł (1.965,35 zł tytułem należności głównej i 216 zł tytułem odsetek).

Bezsporne, a nadto dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 8 czerwca 2009 r. wraz z dowodem odbioru – k. 11;

Pismem z dnia 2 lipca 2009 r. A. S. zwrócił się z prośbą o umorzenie przedmiotowej pożyczki z uwagi na ciężką sytuację finansową.

W odpowiedzi na powyższe pismo pracodawca odmówił umorzenia pożyczki, rozłożył ją jednak na raty po 98,50 zł każda w okresie od 1 sierpnia 2009 r. do 15 czerwca 2011 r., wskazując przy tym, że brak wypłaty dwóch kolejnych rat spowoduje skierowanie sprawy na drogę sądową.

Bezsporne, a nadto dowód: pismo z dnia 2 lipca 2009 r. – k. 16 – 17, pismo z dnia 30 lipca 2009 r. – k. 18;

Pismem z dnia 30 września 2010 r. A. S. został poinformowany o wysokości przyznanej mu odprawy rentowej oraz o tym, że z przysługującej mu odprawy rentowej zostanie potrącona kwota 1.902,07 zł, na którą składają się 1.565,35 zł z tytułu umowy pożyczki z dnia 6 maja 2003 r. oraz 336,72 zł z tytułu odsetek naliczonych zgodnie z ww. umową.

Bezsporne, a nadto dowód: wyrok częściowy z dnia 18 lipca 2012 r. wraz z uzasadnieniem – k. 229, 236 – 244 akt IX P 718/10;

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie wyrokiem częściowym z dnia 18 lipca 2012 r. zasądził od pozwanego 15 (...) Oddziału (...) Jednostki (...)w S. na rzecz A. S. kwotę 1.902,07 zł tytułem odprawy rentowej oraz odsetki ustawowe za okres od dnia 17 października 2007 r. do dnia 30 września 2010 r. naliczane od kwoty 5.729,50 zł. W zakresie żądania zapłaty odsetek ustawowych za okres od dnia 14 czerwca 2006 r. do dnia 16 października 2007 r. oddalił powództwo oraz nadał wyrokowi w pkt I rygor natychmiastowej wykonalności.

Wyrok ten uprawomocnił się z dniem 7 września 2012 r.

Bezsporne, a nadto dowód: wyrok częściowy z dnia 18 lipca 2012 r. – k. 229 akt IX P 718/10;

Pismem z dnia 28 marca 2013 r. A. S. został zobowiązany do zwrotu pozostałej do spłaty z tytułu pożyczki kwoty 1.902,07 zł wraz z należnymi odsetkami.

Bezsporne, a nadto dowód: wezwanie do zapłaty – k. 9 wraz z dowodem odbioru – k. 9-10;

Pozwem, który został nadany w polskiej placówce pocztowej w dniu 6 marca 2015 r., skierowanym przeciwko A. S., Skarb Państwa – (...)w S. domagał się zapłaty kwoty 1.902,07 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia 1 maja 2008 r. do dnia zapłaty. Uzasadnienie powództwa stanowiła argumentacja analogiczna do przywoływanej w niniejszej sprawie.

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2015 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie oddalił powództwo z uwagi na brak po stronie powodowej legitymacji czynnej.

Wyrokiem z dnia 30 września 2016 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił apelację strony powodowej.

Bezsporne, a nadto dowód: pozew – k. 2 – 4, 19 akt IX P 217/15, wyrok z dnia 24 listopada 2015 r. wraz z uzasadnieniem – k. 92, 96 – 99v akt IX P 217/15, wyrok z dnia 30 września 2016 r. wraz z uzasadnieniem – k. 131, 135-143 akt IX P 217/15;

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia, przy czym Sąd przychyliła się do stanowiska powoda, iż okres przedawnienia wynosi w niniejszej sprawie 3 lata, a nie 10 lat jak wskazywała strona powodowa. Pogląd ten znajduje oparcie w stanowisku Sądu Najwyższego, który w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 lipca 2007 r. (sygn. akt II PK 25/07) wprost wyraził pogląd, iż sprawa o roszczenie pracownika z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych jest sprawą z zakresu prawa pracy, a roszczenie to podlega przedawnieniu jak roszczenie ze stosunku pracy. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, iż rozróżnienia na roszczenia ze stosunku pracy i roszczenia z nim związane ma swoją genezę w procedurze, a nie w prawie materialnym. Zaznaczył,

iż chodzi o procesowy zakres sprawy z zakresu prawa pracy, która obejmuje sprawy o roszczenia ze stosunku pracy i z nim związane (art. 476 § 1 pkt 1 k.p.). Sprawa o świadczenia z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych prawidłowo została rozpoznana jako sprawa z zakresu prawa pracy. Czym innym jest kwestia materialnoprawna wyboru przedawnienia. W tym zakresie ustawa z dnia 5 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych nie ma samodzielnej regulacji. Nie występuje tu jednak luka prawna, gdyż ustawa jest elementem systemu prawa pracy i taki charakter mają wynikające z niej jej świadczenia, co również determinuje przedawnienie. Wyraźnie przesądza o tym powiązanie świadczeń socjalnych z prawem pracy (art. 98 pkt 8 k.p.), cel tej ustawy, zakres podmiotowy i przedmiotowy. Uprawnionymi do świadczeń są przede wszystkim zatrudnieni pracownicy i ich rodziny, natomiast byli pracownicy (i ich rodziny) o tyle, o ile są emerytami lub rencistami albo innymi osobami, którym pracodawca przyznał w regulaminie prawo do korzystania ze świadczeń socjalnych. O ile więc według tej definicji z funduszu może korzystać osoba, która nigdy nie była pracownikiem (ale należała do rodziny uprawnionego pracownika) i wówczas sprawa tego rodzaju może być kwalifikowana jako sprawa o świadczenie związane ze stosunkiem pracy, to w odniesieniu do powoda ustawa ta miała bezpośrednie zastosowanie. Inaczej mówiąc przyznane mu świadczenia były bezpośrednio związane z łączącym strony stosunkiem pracy (...). Świadczenia z funduszu należne zatrudnionemu pracownikowi podlegały przedawnieniu według przepisów prawa pracy, a nie przepisów prawa cywilnego (...). Świadczenia z funduszu socjalnego stanowią więc element szerzej rozumianego zatrudnienia, którego źródłem jest stosunek pracy. Dłużnikiem jest tu zawsze pracodawca. Nie znajduje zatem podstaw próba argumentacji, że należne świadczenia z funduszu nie byłyby roszczeniami ze stosunku pracy. Skoro z prawa cywilnego wydzielili się dziedzina prawa pracy obejmująca świadczenia socjalne i rządząca się odrębnym przedawnieniem, to nie ma podstaw, aby do tych świadczeń stosować przepisy o przedawnieniu prawa cywilnego. Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni zgadza się z zaprezentowanym powyżej stanowiskiem oraz zwraca uwagę, iż ze względów wskazanych powyżej, trzyletni termin przedawnienia wynikający z kodeksu pracy, właściwy jest nie tylko dla pracownika zgłaszającego roszczenie przeciwko pracodawcy, ale również dla pracodawcy, który pozywa pracownika, jak ma to miejsce w niniejszej sprawie. Nie sposób bowiem przyjąć, by terminy te mogły się różnić na niekorzyść pracownika (kodeks pracy przewiduje krótsze terminy przedawnienia jedynie w stosunku do części roszczeń pracodawców).

W myśl art. 291 § 1 k.p. roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Zgodnie z zawartą między stronami umową ostatnia rata pożyczki miała zostać spłacona w dniu 30 kwietnia 2008 r., a zatem do przedawnienia całości roszczenia doszło z upływem dnia 30 kwietnia 2011 r. Nawet przy założeniu, iż przedawnienie winno uwzględniać rozłożenie w dniu 30 lipca 2009 r. zaległości z tytułu pożyczki na raty, z których ostatnia winna być spłacona w dniu 15 czerwca 2011 r., do przedawnienia doszłoby najpóźniej z upływem dnia 15 czerwca 2014 r. Tymczasem pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 22 stycznia 2016 r., a zatem niewątpliwie po upływie terminu przedawnienia.

Zgodnie z treścią art. 295 § 1 k.p. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed właściwym organem powołanym do rozstrzygania sporów lub egzekwowania roszczeń przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 295 § 1 pkt 1 k.p.) albo poprzez uznanie roszczenia (art. 295 § 1 pkt 2 k.p.). W myśl natomiast § 2 art. 295 k.p. po każdym przerwaniu biegu przedawnienia biegnie ono na nowo, a jeżeli przerwa biegu przedawnienia nastąpiła wskutek jednej z przyczyn przewidzianej w §1 pkt 1 przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie wszczęte w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia nie zostanie zakończone.

W ocenie Sądu nie sposób zgodzić się ze stroną powodową, iż w niniejszej sprawie doszło do przerwania biegu przedawnienia. Sprawa IX P 718/10 toczyła się na skutek złożenia pozwu przez A. S., a zatem nie stanowiła czynności byłego pracodawcy przed właściwym organem powołanym do rozstrzygania sporów lub egzekwowania roszczeń i to czynności przedsięwziętej bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Nawet jednak przy przyjęciu koncepcji strony powodowej, z którą Sąd orzekający w niniejszej sprawie się nie zgadza, iż zgłoszenie zarzutu potrącenia (ograniczonego zresztą do kwoty 1.092 zł – vide: uzasadnienie ww. wyroku częściowego) doprowadziło do przerwania biegu przedawnienia, bieg ten rozpocząłby się ponownie od dnia 8 września

2012 r. (wyrok częściowy uprawomocnił się w dniu 7 września 2012 r.), a zatem niewątpliwie roszczenie uległoby przedawnieniu przed dniem złożenia powództwa w niniejszej sprawie.

Na aprobatę nie zasługuje również stanowisko strony powodowej, iż przy ocenie zarzutu przedawnienia Sąd winien mieć na uwadze powództwo wytoczone w sprawie IX P 217/15. W ww. sprawie po stronie powodowej występował bowiem Skarb Państwa – (...)w S., który nie był pracodawcą powoda (powództwo zostało oddalone z uwagi na brak legitymacji czynnej). Nie sposób zatem przyjąć, by wytoczenie powództwa przez inną niż należyta stronę mogło doprowadzić do przerwania biegu przedawniania. Co więcej, jak wskazano już powyżej, w dniu 6 marca 2015 r. (data złożenia pozwu w sprawie IX P 217/15) powództwo było już przedawnione.

Powództwo o zapłatę kwoty 1.902,07 zł zostało złożone przez byłego pracodawcę przeciwko A. S. po raz pierwszy w dniu 22 stycznia 2016 r., a zatem już po upływie okresu przedawniania, co – wobec podniesienia zarzutu przedawniania – skutkować musi jego oddaleniem.

W tym miejscu wskazać należy, iż wszelkie przedstawione powyżej okoliczności faktyczne pozostawały między stronami bezsporne, a Sąd ustalił je na podstawie dowodów z dokumentów (szczegółowo przytoczonych powyżej), których prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron oraz w oparciu o dokumenty urzędowe, tj. ww. wyroki sądowe i ich uzasadnienia.

ZARZĄDZENIE

1. (...),

2. (...),

3. (...).

10 października 2017 r.